

22-23.11.1978
T a j n e

Egz. Nr

I N F O R M A C J A

o naradzie Doradczego Komitetu Politycznego państw-stron
Układu Warszawskiego

W dniach 22-23 listopada 1978 r. odbyła się w Moskwie narada Doradczego Komitetu Politycznego państw stron Układu Warszawskiego.

Narada rozpatrzyła dwa punkty porządku dziennego:

1. Dalsze kroki w walce o zaprzestanie wyścigu zbrojeń, o likwidację groźby wojny nuklearnej, utrwalenie odprężenia oraz w rozwiązaniu kolejnych problemów bezpieczeństwa europejskiego.
2. Sprawozdanie Naczelnego Dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych UW o stanie i rozwoju współpracy wojskowej sił zbrojnych państw-stron Układu Warszawskiego.

Na naradzie dokonano oceny aktualnej sytuacji międzynarodowej, pozytywnych oraz negatywnych tendencji w jej rozwoju, sformułowano wynikające stąd wnioski oraz nakreślono program działania na najbliższą przyszłość. Przyjęty program dalszych działań państw Układu Warszawskiego, wyrażony w Deklaracji ma doniosłe znaczenie dla dalszego rozwoju sytuacji w Europie i w świecie. Narada moskiewska ma również bardzo ważne znaczenie dla sytuacji w sojuszu Układu Warszawskiego.

Dyskusja i przyjęta Deklaracja skoncentrowały się na następujących zagadnieniach, które decydują o dalszym postępie odprężenia:

- dialog polityczny i współpraca w Europie;

- zahamowanie wyścigu zbrojeń i przejście do rzeczywistego rozbrojenia;
- poparcie dla ruchu narodowowyzwoleńczego i dla państw o socjalistycznej i postępowej orientacji;
- stanowisko państw socjalistycznych wobec problematyki praw człowieka;
- współpraca między państwami wspólnoty socjalistycznej i ich współdziałanie na arenie międzynarodowej;

Przywódcy krajów Układu Warszawskiego w swych wystąpieniach podkreślili pomyślny w zasadzie rozwój kontaktów politycznych i współpracy w Europie, lepiej na płaszczyźnie dwustronnej, niż wielostronnej. Zwrócono przy tym uwagę na pozytywny stosunek do odprężenia przede wszystkim Francji i RFN. Powstała sieć porozumień i konsultacji między państwami europejskimi. Europa zachodnia nie jest skłonna poddawać się wszelkim wahaniom w polityce USA wobec ZSRR i innych państw socjalistycznych. Potwierdzono ponownie w Deklaracji, że fundamentem bezpieczeństwa europejskiego i podstawową przesłanką procesu odprężenia jest bezwzględne przestrzeganie aktualnego porządku polityczno-terytorialnego w Europie. W dyskusji sprawę tą szczególnie mocno postawił przewodniczący delegacji PRL, I Sekretarz KC PZPR tow. Edward Gierek.

Przywódcy krajów Układu podkreślali znaczenie stosunków radziecko-amerykańskich dla pogłębienia procesu odprężenia. Sekretarz Generalny KC KPZR, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR tow. Leonid Breżniew dał przy tym wyraz przekonaniu,

że jeśli w stanowisku prezydenta Cartera nie nastąpi jakiś nowy zwrot, to II porozumienie w ograniczeniu ofensywnych zbrojeń strategicznych powinno być wkrótce podpisane i może dojść do spotkania obu przywódców.

Narada jednomyślnie opowiedziała się za koniecznością dalszej walki o pełną i integralną realizacją Aktu Końcowego podpisanego w Helsinkach. Podkreślono m.in. potrzebę dobrego przygotowania spotkania przedstawicieli sygnatariuszy tego Aktu w Madrycie w 1980 r.

Na naradzie główną uwagę poświęcono w przemówieniach i dokumentach sprawie zahamowania wyścigu zbrojeń i przejścia do rozbrojenia. W dyskusji wskazywano, że największą groźbę dla losów odprężenia stanowi forsowanie przez NATO i realizowanie programów ilościowego i jakościowego wzmagania wyścigu zbrojeń. Ilustrowano tę tezę m.in. uchwałami waszyngtońskiej sesji NATO oraz decyzjami prezydenta Cartera o przygotowaniach do uruchomienia produkcji broni neutronowej. Niektórzy mówcy zwracali uwagę na nasilenie działalności wojskowej NATO, przybierającej nieraz charakter demonstracji wobec państw socjalistycznych oraz na szczególną i stale wzrastającą rolę Bundeswehry w siłach zbrojnych NATO.

Pomimo niewielkich rezultatów w rokowaniach rozbrojenio- wych mówcy podkreślali konieczność utrzymania przez nasze kraje inicjatywy w tej dziedzinie. Wzmacać należy działalność polityczną i propagandową na rzecz zjednywania dla walki o zahamowanie wścigu zbrojeń nowych sojuszników. Jednocześnie istnieje potrzeba zapewnienia większej skuteczności rozmów rozbrojenio- wych prowadzonych na różnych płaszczyznach.

22

Potwierdzono aktualność kompleksu inicjatyw państw socjalistycznych zgłoszonych w ostatnich latach, część z nich ponowiono w Deklaracji. Równocześnie wysunięto nowe ważne idee.

W Deklaracji stwierdzono, że państwa UW wypowiadają się za przystąpieniem do rokowań SALT-III, do których obok ZSRR i USA powinny być włączone również inne mocarstwa jądrowe;

Wyraźnie gotowość naszych państw podjęcia rokowań i porozumień na zasadzie wzajemności w sprawie każdego typu zbrojeń i broni nie objętych dotychczas rozmowami. Chodzi tu głównie o broń raketowo-jądrową średniego zasięgu, czyli o tzw. "szarą strefę". Tow. Breżniew podkreślił, że problem ten musi być traktowany łącznie ze sprawą amerykańskich baz w Europie;

Tow. Breżniew proponował, ażeby propozycję zawarcia układu między państwami KBWE o nieużyciu jako pierwsze przeciwko sobie broni jądrowej uzupełnić zobowiązaniem do nieużycia również broni konwencjonalnej, czyli zawarcia swego rodzaju paktu o nieagresji;

Podkreślono, że dla przełamania impasu w rokowaniach wiedeńskich potrzebna jest konstruktywna odpowiedź Zachodu na czerwcowe propozycje państw socjalistycznych. Zwrócono przy tym uwagę, że realny postęp w tych rozmowach hamuje obecnie przede wszystkim RFN.

W problematyce walki narodowo-wyzwoleńczej i przemian społecznych w trzecim świecie, wskazywano, że państwa UW nie zrezygnują ze swojej klasowej polityki poparcia dla ruchów i sił postępowych, zwłaszcza w Afryce, mimo oskrżeń i gróźb

Zachodu, że może to zahamować proces odprężenia. Jednocześnie Tow. Breżniew podkreślił, że musimy działać tak, aby nie doprowadzić do niebezpiecznego zaostrzenia ogólnej sytuacji międzynarodowej. Zaproponował również rozważyć sprawę koordynacji w ramach Komitetu Ministrów Spraw Zagranicznych poparcia dla krajów postępowych, a zwłaszcza o najbardziej konsekwentnie socjalistycznej orientacji.

Deklaracja zawiera osobny ofensywnie sformułowany rozdział poświęcony naszemu stanowisku w problematyce praw człowieka. W dyskusji sprawa ta najszerszej została postawiona przez Tow. Edwarda Gierka, który przy tym podziękował bratnim krajom za poparcie inicjatywy PRL w sprawie wniesionej na forum ONZ Deklaracji o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju.

Na naradzie szeroko omawiano współpracę między państwami wspólnoty socjalistycznej. Podkreślono olbrzymie znaczenie współpracy gospodarczej w ramach RWPG dla rozwiązywania kluczowych problemów rozwoju społeczno-gospodarczego każdego kraju i konieczności w związku z tym przezwyciężenia istniejących trudności oraz pełnej realizacji programu socjalistycznej integracji gospodarczej. Zwracano szczególnie uwagę na potrzebę doskonalenia mechanizmów tej współpracy i podwyższenie jej efektywności. Tow. Breżniew akcentował wagę przyszłorocznej sesji RWPG, która dokona oceny trzydziestoletniej działalności Rady, realizacji kompleksowego programu socjalistycznej integracji gospodarczej oraz podejmie szereg ważnych, długofalowych decyzji. Zwrócił on również uwagę na potrzebę koordynacji

polityki krajów socjalistycznych w kwestii stosunków gospodarczych z Zachodem, który również w tej dziedzinie kieruje się określonymi celami politycznymi.

W dyskusji podkreślono znaczenie regularnego charakteru spotkań od najwyższego szczebla począwszy i współpracy w dziedzinie partyjnej i ideologicznej, politycznej i międzynarodowej między bratnimi państwami.

Przywódcy bratnich krajów mocno akcentowali sprawę dalszego doskonalenia mechanizmów współdziałania politycznego w ramach Układu Warszawskiego, zwłaszcza w kontekście decydującego wpływu jaki ma skoordynowana polityka naszych państw na pogłębianie procesu odprężenia w świecie. Wysłunięto m.in. propozycje corocznego zwoływania DKP, częstszych sesji Komitetu Ministrów SZ oraz bliższego sprecyzowania funkcji i trybu prac Zjednoczonego Sekretariatu.

Deklaracja ze zrozumiałych względów nie porusza sprawy polityki zagranicznej ChRL, natomiast wszyscy przywódcy - poza Tow. N.Ceausescu - poddali ostrej krytyce obecny kurs Pekinu. W szczególności podkreślano, że chińska polityka zagraniczna jest jednym z głównych czynników zakłócających proces odprężenia międzynarodowego, utrudniających rokowania rozbrojeniowe, że jest ona antysocjalistyczna w swej treści. Tow. Breżniew stwierdził, że nie można wykluczać niebezpiecznego sojuszu imperializmu USA, Japonii i wojującego szowinizmu chińskiego. Dodatkową formę krytycznego stosunku do polityki Chin stanowiło wyrażenie solidarności poszczególnych delegacji z SR Wietnamu.

Podkreślono przy tym doniosłe znaczenie zawartego ostatnio Układu o Przyjaźni i Współpracy między ZSRR i SRW jako ponownego potwierdzenia socjalistycznego internacjonalizmu.

Należy podkreślić zbieżność zasadniczych kierunków, treści i ocen zawartych w wystąpieniach przywódców sześciu krajów.

Wystąpienie Tow.L.Breżniewa zawierało głęboką analizę całokształtu obecnej sytuacji międzynarodowej i perspektyw dalszego jej rozwoju. Było dobitnym potwierdzeniem dotychczasowego kursu Kraju Rad na rozwijanie i umacnianie procesu odprężenia.

Wystąpienie Tow.E.Gierka stanowiło najpełniejsze poparcie dla leninowskiej polityki KPZR. Równocześnie zawierało ono szerszą prezentację stanowiska Polski w takich kluczowych sprawach, jak dialog radziecko-amerykański; umacnianie polityczno-terytorialnego porządku w Europie i przeciwstawienie się rozwijanym przez RFN i niektórych jej sojuszników tendencjom do tzw. zjednoczenia Niemiec; konieczności nie dopuszczenia do uruchomienia produkcji i rozmieszczenia w Europie broni neutronowej; wspólnego przeciwdziałania kursowi kierownictwa Chin; bardziej ofensywnego podejścia do problemu praw człowieka oraz w innych kwestiach.

Również przywódcy innych krajów udzielili pełnego poparcia skoordynowanej linii Układu Warszawskiego.

W sposób zasadniczy w większości spraw różniło się wystąpienie Tow. Ceaucescu.

W 1-szym punkcie porządku dziennego jednomyślnie przyjęto i podpisano Deklarację, której tekst został opublikowany w prasie.

Nad uzgodnieniem projektu Deklaracji przygotowanym przez ZSRR pracowała grupa ekspertów i wiceministrów SZ państw UW.

Jeszcze przed rozpoczęciem prac towarzysze radzieccy włączyli do tekstu szereg poprawek zgłoszonych przez poszczególne kraje, w tym większość sugestii przekazanych przez Polskę /m.in. w sprawie umocnienia porządku polityczno-terytorialnego w Europie oraz znaczenia dwustronnych spotkań na najwyższym szczeblu dla rozwoju współpracy europejskiej/.

Zasadnicze trudności w procesie uzgodnienia Deklaracji wystąpiły w rezultacie stanowiska delegacji Rumunii. Zasłaniając się rzekomą niekompetencją Układu Warszawskiego w większości spraw międzynarodowych Rumunii kwestionowali strukturę i treści zawarte w Deklaracji. Ostatecznie zgodzili się przyjąć za podstawę radziecki projekt, dążyli jednak do przeforsowania w nim swoich ocen i poglądów na szereg kluczowych problemów międzynarodowych.

W szczególności Rumuni kategorycznie sprzeciwili się jakimkolwiek wzmiankom w Deklaracji o naszym poparciu dla Wietnamu oraz nie zgodzili się na negatywną ocenę separatystycznych porozumień izraelsko-egipskich.

W tej ostatniej sprawie ustalono opublikowanie odrębnego oświadczenia 6-ciu państw UW zawierającego nasze pryncypialne stanowisko w sprawie Camp David i konferencji w Bagdadzie.

W szeregu innych sprawach jak np. problemy rozbrojeniowe, poparcie dla ruchów narodowowyzwoleńczych, prawa człowieka itp. - uzgodniono kompromisowe sformułowania, ale bez uszczerbku dla naszych zasadniczych pozycji.

W punkcie 2-gim porządku dziennego narada wysłuchała informacji Marszałka Kulikowa i rozpatrzyła projekt uchwały w sprawie doskonalenia mechanizmów współpracy wojskowej oraz perspektywicznych zadań w dziedzinie umocnienia obronności państw UW w świetle forsowania wyścigu zbrojeń przez NATO.

Tow. Ceausescu zakwestionował oceny i propozycje zawarte w materiałach Zjednoczonego Dowództwa Sił Zbrojnych UW, domagał się ponownej dyskusji nad projektem uchwały w tej sprawie, by faktycznie pozbawić ją jakiegokolwiek treści.

Przywódcy pozostałych sześciu państw zaaprobowali informację i projekt uchwały przedstawione przez Marszałka Kulikowa. Stanowisko delegacji rumuńskiej zostało odrzucone. Tow. E. Gierek podkreślił przy tym iż fakt, że kraje nasze zapewniły dotychczas przeszło 34-lata pokoju jest przede wszystkim rezultatem ich zespolenia i budowy niezbędnego potencjału obronnego.

Delegacja Rumunii odmówiła podpisania uchwały w sprawach wojskowych.

Stanowisko delegacji Rumunii na moskiewskiej naradzie Doradczego Komitetu Politycznego potwierdziło w sposób szczególnie jaskrawy narastające od dłuższego czasu odchodzenie kierownictwa Rumunii od wspólnej linii państw Układu Warszawskiego. Znalazło to wyraz zarówno w przemówieniu Sekretarza Generalnego RPK N.Ceausescu, w stanowisku ekspertów przy pracy nad deklaracją DKP, jak też - przede wszystkim - w odmowie podpisania uchwały w sprawach wojskowych i protokole narady.

Tow. Ceausescu zakwestionował przytoczone przez marszałka Kulikowa dane dot. wydatków NATO na zbrojenia, twierdził, że propozycje zawarte w dokumencie zmierzają do forsowania przez państwa UW wyścigu zbrojeń. Uznał, że przyjęcie ich "przekreśla" znaczenie deklaracji UW o odprężeniu i dążeniu do rozbrojenia.

Tow. Ceausescu stwierdził, że uznaje przyjęcie uchwały bez Rumunii za sprzeczne z zasadą jednomyslności, przewidzianą w Układzie Warszawskim, a w konsekwencji uznaje ją za nielegalną. Tow. Ceausescu zapowiedział, że o tym fakcie poinformuje KC RPK, Zgromadzenie Narodowe i naród rumuński.

Delegacja rumuńska odmówiła również podpisania protokołu narady, wobec sprzeciwu 6 delegacji na włączenie do niego rumuńskiej oceny i interpretacji niepodpisania przez Rumunię dokumentu wojskowego.

Trzeba zaznaczyć, że w dążeniu do uzgodnienia Deklaracji DKP delegacja radziecka, podobnie jak pozostałe delegacje, poczyniła szereg ustępstw na rzecz stanowiska Rumunii. Dotyczyły

one zasad stosunków między państwami, szeregu spraw dot. rozbrojenia i innych. Pominęto ponadto wzmianki o poparciu dla SR Wietnamu i przyjęcia jej do RWPG, o rozmowach RWPG - EWG, a także potępienie porozumień z Camp David.

Analiza przemówienia tow. Ceaucescu oraz stanowiska zajmowanego przez ekspertów w toku prac nad Deklaracją DKP prowadzi do wniosku, że tzw. specyfika rumuńska oznacza głębokie różnice w wielu kluczowych zagadnieniach. Dotyczą one następujących grup tematycznych:

1. Stosunek do ChRL. 6 państw UW zdecydowanie potępiło kurs Pekinu. Rumunia opowiada się "za rozwojem stosunków ze wszystkimi krajami socjalistycznymi, włącznie z Chinami". W zaimprovizowanym wyjaśnieniu tow. Ceaucescu stwierdził, że przywódcy Pekinu chcą rozwoju stosunków z ZSRR i wszystkimi innymi krajami socjalistycznymi. Bezkrytycznie odniósł się do chińskiej polityki zagranicznej. Z podtekstu więc można było zrozumieć, że obarcza odpowiedzialnością za obecny stan stosunków radziecko-chińskich Związek Radziecki.

Tow. Ceaucescu zgłosił również pretensje do relacjonowania przez prasę niektórych krajów socjalistycznych wizyty chińskiej w Rumunii. Oświadczył ponadto, że rozbieżności między KS-ami "przeradzają się w popieranie elementów kontrrewolucyjnych wewnątrz niektórych krajów". Można domniemywać, że miał na myśli oskarżenia kambodżańskie pod adresem Wietnamu, powstające zadrażnienia narodowościowe Rumunii z Węgrami, lub inne podobne sprawy.

2. Stosunek do wyścigu zbrojeń i spraw rozbrojenia. Rumunia podchodzi bezklasowo do wyścigu zbrojeń a nawet przejawia tendencję do uczynienia Układu Warszawskiego współodpowiedzialnym za ten wyścig. Zgadza się, że zahamowanie wyścigu jest zadaniem najważniejszym, Rumunia w szeregu kwestiach szczegółowych zajmuje odmienne stanowisko. Za najważniejszy wynik sesji specjalnej ONZ d/s rozbrojenia uznaje zmianę mechanizmów negocjacyjnych. Jest przeciwna wezwaniu 5 mocarstw jądrowych do rozpoczęcia rozmów w sprawie zakazu produkcji tej broni. Rumunia zgłasza wątpliwości co do SALT III i rozmów w sprawie broni tzw. szarej strefy pod pozorem nieznanności rzeczy. Dąży do jednakowego traktowania posunięć rozbrojeniowych w zakresie broni jądrowych /nasz priorytet/ i konwencjonalnych /priorytet zachodni/. Rumunia kwestionuje jakikolwiek dorobek dotychczasowych negocjacji rozbrojeniowych i wysuwa liczne własne propozycje. Obok znanych projektów dot. redukcji i zamrożenia budżetów, stanów liczbowych, likwidacji baz, zakazu manewrów wielonarodowych i demonstracji siły w pobliżu granic itd., tow. Ceaucescu wysunął propozycję, by kraje socjalistyczne jednostronnie, niezależnie od realizacji ogólnego porozumienia o rozbrojeniu, zredukowały wojska i wydatki wojskowe o przynajmniej 5 % oraz wycofały niektóre jednostki z terenu innych państw /podczas gdy jak wiadomo NATO podjęła decyzję o corocznym wzroście budżetów wojskowych o 3% w cenach realnych/.

3. Stosunek do krajów rozwijających się i wizja świata.

Rumunia uważa, że sytuację międzynarodową cechują 2 tendencje: walka narodów o prawo do samodzielnego rozwoju, bez ingerencji

zewnątrz, a z drugiej strony - nasilanie się imperialistycznej polityki i dążenie do podziału świata na strefy wpływów. Były próby dwuznacznego formułowania powyższej tezy, tak, aby mogła być interpretowana także przeciwko ZSRR. Świat dzieli się, wg Rumunów, na bogatych i biednych, co stanowi zagrożenie dla pokoju. W powyższych tezach odczuwa się wpływ Chin, a także pozycji szeregu krajów niezaangażowanych /np. Jugosławii/. Rumunia nie zgodziła się na umieszczenie wzmianki o poparciu dla Wietnamu, Angoli, Laosu, Afganistanu, Etiopii, a także wzmianki o Chile, Nikaragui i innych terrorystycznych reżymach, pod pozorem, że sprawy te wykraczają poza kompetencje terytorialne Układu Warszawskiego.

4. Bliski Wschód. Rumunia nie zgodziła się na potępienie porozumień z Camp David, ani na poparcie rezultatów Konferencji w Bagdadzie. /Warto przypomnieć, że w ub. roku Rumunia odegrała niejasną rolę w podróży Sadata do Jerozolimy/.

5. Europa. Sytuacja w Europie uważana jest przez Tow. Ceaucescu za nadal najbardziej skomplikowaną, a cel odprężenia nie jest realizowany należycie. Celem tym powinno być zniesienie bloków i w tym kierunku należy podejmować kroki praktyczne.

6. Zasady stosunków. Zgodnie ze znanym podejściem Rumunia akcentuje selektywnie 4 zasady: niepodległości, suwerennej równości, nieingerencji w wewnętrzne sprawy i niestosowania siły. Zgodziła się na włączenie przez nas zasady nienaruszalności granic na skutek powiązania jej z innymi zasadami, na których zależało Rumunii. W przemówieniu Tow. Ceaucescu zadeklarowano

chęć rozwoju stosunków, szczególnie wprowadzenia długofalowych programów kooperacji, ale równocześnie postulowano zapoczątkowanie głębokich dyskusji dla urozmaicenia współpracy i "udowodnienia w praktyce" wyższości socjalizmu jako organizacji społeczeństwa i nowego typu stosunków między państwami. Chodzi tu oczywiście o zapewnienie sobie korzystnych dostaw surowców i energii, w czym Rumunia jest żywotnie zainteresowana.

W sumie narada moskiewska potwierdziła, że stanowisko Rumunii w wielu kwestiach międzynarodowych uległo dalszej negatywnej ewolucji; istniejące rozbieżności pogłębiły się. Rumunia prowadzi coraz wyraźniej politykę zagraniczną sprzeczną z zasadami internacjonalizmu socjalistycznego.

Jest to przede wszystkim wynik narastania tendencji nacjonalistycznych oraz zatracenie klasowych kryteriów w polityce zagranicznej Rumunii. Nacjonalizm i bezklasowe podejście do problemów międzynarodowych - to główne źródła obecnego kursu Rumunii, główne przyczyny jej odchodzenia od wspólnej linii państw UW.

Odmowa Tow. Ceaucescu podpisania uchwały w sprawach wojskowych ma poważne znaczenie, prowadzi bowiem do dalszego osłabienia więzi Rumunii ze strukturą wojskową Układu Warszawskiego. Można przypuszczać, że celem Rumunii jest zachowanie korzyści politycznych i pod względem bezpieczeństwa płynących z członkostwa w Układzie Warszawskim bez podejmowania zobowiązań w sferze współpracy wojskowej tj. przy dalszym rozluźnianiu więzów ze Zjednoczonymi Siłami Zbrojnymi UW.

Należy zaznaczyć, że następuje to w momencie, kiedy umacniają się struktury wojskowe NATO /większa wojskowa współpraca Francji z NATO/ oraz istnieje możliwość rozszerzenia NATO o Hiszpanię.

Na negatywną ewolucję pozycji Rumunii miały niewątpliwie wpływ kontakty z Pekinem, jak i wkalkulowanie rozbieżności chińsko-radzieckich do swojej polityki; pewną rolę odgrywa też obserwowane od dawna ciążenie Rumunii ku ruchowi państw niezangażowanych, próby włączenia się do tego ruchu.

Sytuację komplikuje fakt, że Rumunia realizuje aczkolwiek w zawaolowanej postaci zapowiedź tow. Ceaucescu o poinformowaniu narodu o zaistniałych na DKP w Moskwie rozbieżnościach. Dostarczy to pożywki dla imperialistycznych sił oskarżających Układ Warszawski o forsowanie wyścigu zbrojeń. Jest także jaskrawym przejawem braku jedności w łonie państw Układu Warszawskiego i tworzy groźny precedens ujawnienia wewnętrznych spraw naszego sojuszu o dużej wadze wojskowej i politycznej.

Nie ulega wątpliwości, że stanowisko Rumunii będzie wykorzystywane przez siły antykomunistyczne również w ich propagandzie prowadzonej wobec Polski i innych krajów socjalistycznych.

W chwili obecnej szczególnie ważne jest rozwinięcie szerokiej działalności propagandowej wokół Deklaracji przyjętej na moskiewskiej naradzie oraz wokół założeń jedności i współdziałania wspólnoty państw socjalistycznych jako fundamentalnego

warunku bezpieczeństwa każdego z jej krajów, bezpieczeństwa i pokoju w Europie. Jak zawsze ze szczególną mocą należy podkreślać kluczowe znaczenie nierozzerwalnego sojuszu i bliskiego współdziałania z ZSRR jako kluczowej przesłanki niepodległości, bezpieczeństwa i pomyślnego rozwoju PRL.